



Powstanie styczniowe w literaturze

w 162 rocznicę wybuchu największego
zrywu narodowowyzwoleńczego

POWSTANIE STYCZNIOWE

Powstanie wybuchło 22 stycznia 1863 roku. Zostało zatwierdzone uchwałą Tymczasowego Rządu w Warszawie. Miało na celu wyrwanie narodu polskiego spod rządów Imperium Rosyjskiego. Powstanie styczniowe poprzedzała fala manifestacji antyrosyjskich, która przetoczyła się przez Królestwo. Bezpośrednią przyczyną wybuchu powstania były wzmagające się restrykcje wobec Polaków, a kroplą przepełniającą czarę goryczy była branka, czyli przymusowe powołanie polskiej młodzieży do carskiego wojska.



Język ezopowy

Charakterystyczne dla ezopowego języka jest posługiwanie się metaforą, peryfrazą, synekdochą, parabolą itp.

Znajdziemy go w wielu utworach pisanych po wybuchu powstania

Wykształcony w XIX wieku sposób szyfrowania treści przede wszystkim politycznych i omijania piętrzonych przez cenzurę carską przeszkód, pozwalał na porozumiewanie się z czytelnikiem dzięki rozwiniętemu systemowi przemilczeń, aluzji i półsłówek.

Gotował wraz z innymi
piwo, które do dziś dnia
pijemy, i sam
w rezultacie oparł się
aż gdzieś koło Irkucka.



Bolesław Prus "Lalka"

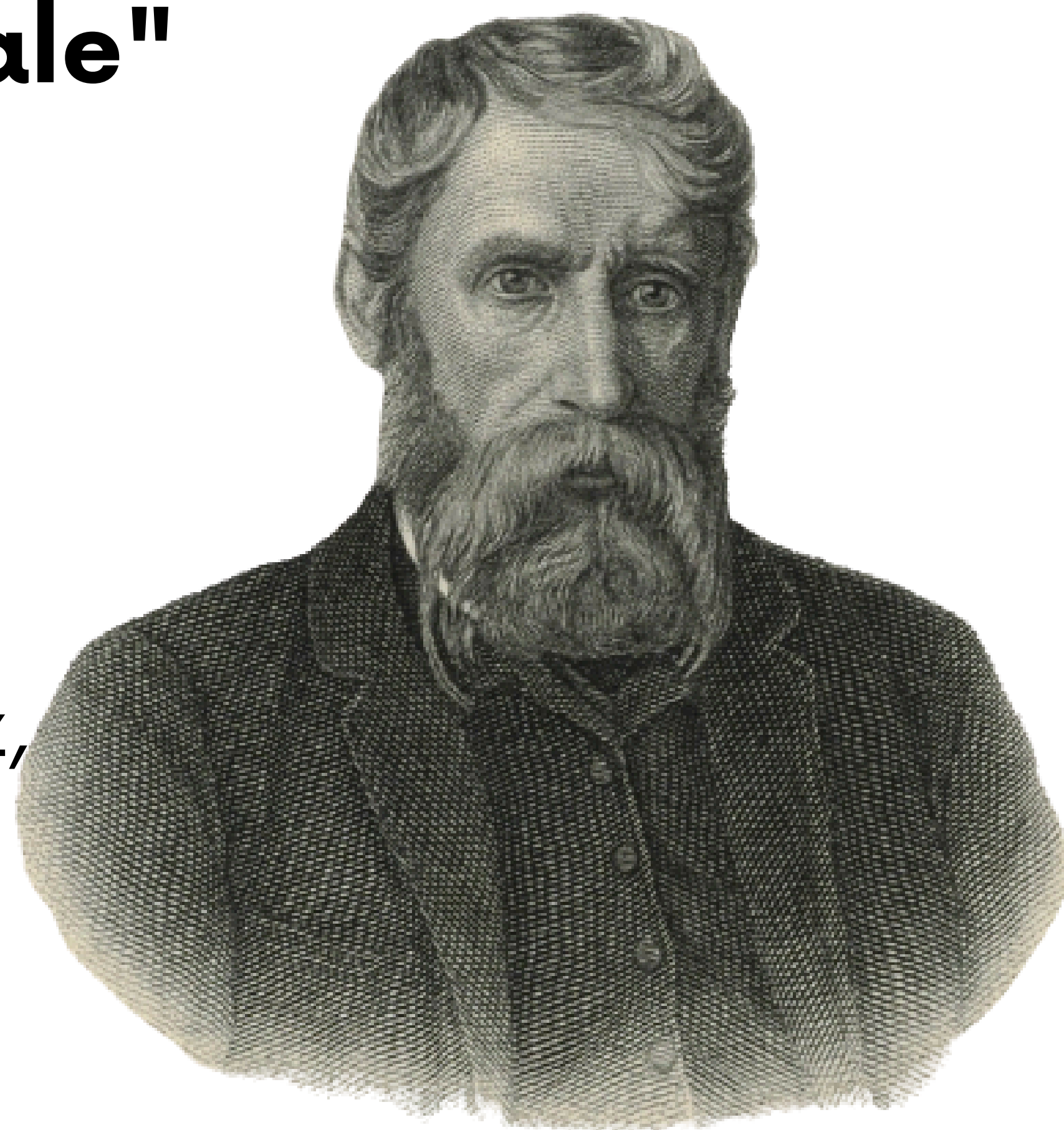
ADAM ASNYK "Daremne żale"

Daremne żale, próżny trud,
Bezsilne złorzeczenia!
Przeżytych kształtów żaden cud
Nie wróci do istnienia.

Świat wam nie odda, idąc wstecz,
Zniknionych mar szeregu:
Nie zdoła ogień ani miecz
Powstrzymać myśli w biegu.

Trzeba z Żywymi naprzód iść,
Po życie sięgać nowe:
A nie w uwiędłych laurów liść
Z uporem stroić głowę!

Wy nie cofniecie życia fal!
Nic skargi nie pomogą!
Bezsilne gniewy, próżny żal!
Świat pójdzie swoją drogą.





Upadł płatek, do motyla podobny,
na trawy wysokie, a róża westchnęła:
-Ja jedna kwiaty na tę mogiłę rzucam. Co
lato, od półstulecia prawie, rzucam na nią
wonne płatki moje, ja jedna!
Tu znowu odezwały się dzwonki liliowe:
-A my dzwonimy pacierz żałobny.
Co lato, od półstulecia prawie,
wydzwaniamy nad tą mogiłą
pacierz żałobny... my jedne!

Eliza Orzeszkowa
"Gloria victis"

Nie Nimnem

"Jan w milczeniu pagórek ten Justynie ukazał, ona też milcząc skinęła głową; wiedziała, że to zbiorowa mogiła.

- Ilu? - z cicha zapytała.

- Czterdziestu - odpowiedział"

Eliza Orzeszkowa





— I tak oto samą jedną ojciec
panią zostawił?

— A tak, bo dla ojczyzny jest
najpierwszy obowiązek Polaka,
a dopiero na drugim
miejscu stoi familia... —
wypowiedziała z hieratycznym
namaszczeniem zdanie mądre,
ustalone i powszechne.

Stefan Żeromski
"Wierna rzeka"

„Ale nie takie to już były czasy... Jeżeli kto jeszcze na tej ziemi walczył w całym i zupełnym znaczeniu tego słowa, to on, Winrych. On jeden jeszcze chodził po broń, jeden nie upadał na duchu. Gdyby nie on, i sama partia byłaby się od dawna rozleciała na cztery strony świata. Przez długi czas tych ludzi ściganych, głodnych, przeziębłych i wylęknionych wspierał swymi szyderczymi pół słowami i podniecał jak chłostą. Teraz, gdy już wszystko runęło na łeb w bezdenną jamę trwogi, on się, jak to mówią, zawziął.”

Stefan Żeromski
"Rozdziobią nas kruki i wrony"



Maria Konopnicka

"Z teki Grottgera"

Sam, w czterech ścianach, co mnie zamykały,
Z myślami memi w świat smętkiem zczerniały,
Z dłonią na oczach, przed pustą sztalugą
Zadumałem się głęboko i długo.
Bo już mnie chwycił ten duch, co po ziemi
Mogił przelata skrzydłami mrocznymi
I krzywdy ludów, i stare cierpienia
W piorun przekuwa i w burzę zamienia,



W krwawem polu, srebrne ptaszę;
Poszli w boje chłopcy nasze,
Hu, ha, krew gra, duch gra, hura ha!
Niechaj Polska zna,
Jakich synów ma!

Obok Orła znak Pogoni,
Poszli nasi w bój bez broni —
Hu, ha, krew gra, duch gra, hura ha!
Matko Polsko żyj!
Jezus Marya, bij!

Naszym braciom dopomagaj,
Nieprzyjaciół naszych smagaj —
Hu, ha, krew gra, duch gra, hura ha!
Niechaj Polska zna,
Jakich synów ma!



Wincenty Pol "W krwawem polu"



Mieczysław Romanowski

"Znużony ptak"

Ciężką wędrówką znużony ptak,
Odpocznę może,
Krwią moich piersiznaczony szlak,
Tam – za mną – Boże!
Wichrem i gromem skrzydła podarte,
Kiedy nocleżną czyniłem wartę
We śpiących duchów taborze. (...)

Idźmy, bijmy Moskali,
Świat nas za to pochwali;
Walczmy za swą krainę,
Pędźmy lichy za Dźwinę.



fragment anonimowej pieśni powstańczej
Idźmy bijmy Moskali